

Z teatru...

Anna Polony gra Julię

Bohaterowie – trzy Julie, dwóch Romeo. Miejsce akcji – szpital, czas akcji – teraz i zawsze. W takich realiach rozgrywa się spektakl „Romeo i Julia” wg Szekspira w reżyserii Agaty Dudy – Gracz, którego premiera prasowa odbędzie się 10 (godz. 19) i 12 bm. (godz. 17 i 20) w Teatrze Scena Stu.

Jak wyznała nam reżyserka, tym tekstem chciała powiedzieć wszystko, co potrafi powiedzieć o miłości. I choć w spektaklu występują trzy Julie, zdaniem reżyserki, to wciąż ta sama bohaterka, tylko na różnych etapach życia. Tego samego zdania jest Anna Polony odtwórczyni najstarszej Julii.

– W każdej z nas jest kawałek Julii: młodej, dojrzałej i starej. To jest jedna z najsmutniejszych ról, jakie w życiu zagrałam. A przecież spektakl jest o miłości, o jej

różnych odmianach. Świat widziany jest z perspektywy starej kobiety, Julii, stojącej nad grobem, której mijają przed oczami najważniejsze chwile z życia i która pragnie przejść „na drugą stronę”, tam, gdzie jest już jej Romeo – powiedziała nam Anna Polony. – Przyznam szczerze, że początkowo bardzo długo brońiłam się przed przyjęciem tej roli, przede wszystkim ze względu na pomysły adaptacyjne Agaty. Jestem przyzwyczajona do teatru klasycznego, w którym reżyser nie ingeruje aż tak mocno w tekst autora. A Agata dokonała kompilacji łącząc tekst „Romeo i Julii” z fragmentami innych utworów Szekspira. Ale wreszcie dałam się namówić, bo Agata jest mi bliska emocjonalnie; to w jej spektaklu dyplomowym „Kreatura” zagrałam jedną ze swoich najpiękniejszych ról ostatnich lat – rolę Sary Bernhard. Bardzo długo nie mogłam przekonać się też do formy jaką Agata zaproponowała w tym spektaklu. Co z tej naszej pracy wyniknęło – zobaczcie Państwo sami – wyznała aktorka

W rolach tytułowych (dublowanych) zobaczymy też Kamilę Bar i Izabellę Nosczyk oraz Katarzynę Gniewkowską i Aldonę Grochal. W roli młodego Romea wy-

stąpią Radosław Krzyżowski, Tomasz Schimscheiner i Marcin Kuźmiński, w kolejnego Romea wcielią się Zbigniew Ruciński, Tomasz Międzik i Dariusz Gnatowski. (JOC)